

Bydgoskie Stowarzyszenie Miedzyń i Prądy
ul. Agatowa 6
85-369 Bydgoszcz
stowarzyszenie@miedzynprady.pl
www.miedzynprady.pl

Apel do Radnych Miasta Bydgoszczy

Szanowni Państwo,

kolejny już raz w tym roku, będziecie Państwo debatowali nad ważnym dla mieszkańców tematem budowy ulic gruntowych. Po wrześniowej sesji Rady Miasta, usłyszeliśmy od jednego z Radnych "ile można o tym mówić?!".

Tak, my mieszkańcy tych ulic, również mamy dosyć tego gadania! Wszystko wskazuje na to, że nadeszła odpowiednia pora, aby zabezpieczyć odpowiednie środki finansowe w budżecie Miasta i rozpocząć przebudowę ulic gruntowych od nowego 2016 roku.

Ulice, chodniki, parkingi to podstawowe dobra w mieście. Dobra, o które - jak się okazuje na Miedzyniu i Prądach - mieszkańcy muszą zabiegać. Pytam dlaczego? O tym jak ważne jest to dla bydgoszczan, doskonale pokazują propozycje zgłaszane w programie 5/6. Widać to również po determinacji mieszkańców, którzy zaangażowali się w program 25/75.

Panie i Panowie Radni!

W opinii mieszkańców, propozycja ustalenia kryteriów wyboru budowy dróg jest potrzebna, ponieważ uporządkuje tę sferę, ale chyba wszyscy mamy świadomość, że jest to dokument czysto techniczny. Najważniejsze w tej materii są środki finansowe.

W tegorocznym budżecie Miasta Bydgoszczy, zostały zapisane środki - w kwocie 8,7 mln zł - na przebudowę ulic gruntowych m.in. Bydgoskich Olimpijczyków, Matki Teresy z Kalkuty. Zbudowane zostaną więc ulice, pomimo, że wcześniej informowano mieszkańców o tym, iż Miasto przygotowuje się do innych, dużych i ważnych inwestycji gromadząc środki na ich realizację. Mieszkańcom trudno zrozumieć te sprzeczności oraz pogodzić się z myślą, że nadal mogłyby pogłębiać się wieloletnie zaniechania inwestycyjne związane z niebudowaniem ulic osiedlowych.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że Miasto realizuje program "Zbuduj swój dom w Bydgoszczy". Program, który ma za zadanie zachęcić bydgoszczan do osiedlania się

w granicach miasta. Na Miedzyniu, w okolicy ul. Wiśniowej oraz na Prądach, m.in. nieopodal ul. Lisiej są ogromne tereny przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne. W jaki sposób zachęcić bydgoszczan, aby właśnie tutaj zainwestowali swoje pieniądze, wybudowali się, zamieszkali, płacili podatki, skoro w perspektywie podstawowa infrastruktura drogowa - ulica i chodnik - być może będzie realizowana za 20, 50 lub 115 lat?

Na lipcowej, specjalnej sesji Rady Miasta, przedstawiony został pogląd, że „przy gruntówkach mieszka tylko około 8% mieszkańców”. Proszę sobie w takim razie wyobrazić, jakie skutki finansowe dla budżetu, naszego ukochanego Miasta, wywołałaby sytuacja, gdyby pewnego dnia te "tylko" 8% mieszkających przy ulicach gruntowych (około 30 tysięcy bydgoszczan, pomijając właścicieli, którzy mają ulokowane przedsiębiorstwa przy gruntówkach) przestało płacić wszelkie podatki?

Odpowiedź na to pytanie, pozostawiamy Państwu do rozważenia.

Prosimy nie traktujcie nas, jak obywateli drugiej, trzeciej, czy czwartej kategorii.

Apelujemy o podjęcie dobrej decyzji, byśmy w końcu od słów przeszli do czynów.

W imieniu mieszkańców

Dariusz Smół
Przewodniczący Bydgoskiego
Stowarzyszenia Miedzyń i Prądy